

**JÓZEF ZIĘBA**  
ur. 1932; Powursk, Wołyń



<b>Tytuł fragmentu relacji</b>	Program kulturalny dla wsi
<b>Zakres terytorialny i czasowy</b>	Lublin; po 1944 roku
<b>Słowa kluczowe</b>	Kultura dom kultury na Zamku wieś działalność życie kulturalne na wsi region lubelszczyzna

### Program kulturalny dla wsi

Władze partyjne chciały utrzymać swój wpływ na rozwijający się ruch amatorski, artystyczny, bo po pięćdziesiątym szóstym roku po zlikwidowaniu spółdzielczości produkcyjnej bardzo się ożywiło życie kulturalne na wsi. Powstawały zespoły teatralne, muzyczne, jakieś tam inne. W każdym razie ta wieś zaczęła żyć własną inicjatywą. Odrodził się przedwojenny ruch amatorski, Związek Teatrów i Chórów Ludowych. Program tego związku zupełnie nie pokrywał się z programem partii. Więc chcąc zapewnić taki administracyjny wpływ na te zespoły, została powołana Poradnia Amatorskiego Ruchu Teatralnego, później to była Poradnia Kulturalno Oświatowa przy Wojewódzkim Domy Kultury. I działalność tej placówki została podzielona na tak zwaną środowiskową i terenową, wojewódzką

Ja w Wojewódzkim Domu Kultury zacząłem się czuć trochę skrępowany, bo nie bardzo mi odpowiadały te wszystkie naciski, nie miałem żadnych możliwości podejmowania działań. Działanie, które wydawało się jakoś sensowne, to wymyślono w związku z hasłem „Tysiąc szkół na Tysiąclecie”, że: „Szkoła ośrodkiem życia kulturalnego na wsi”. Wybrano powiat lubartowski na tak zwany eksperyment kulturalno – oświatowy. Ministerstwo pół miliona złotych dało, jakieś tam jeszcze inne fundusze. W sumie to chyba z półtora miliona złotych na ożywienie działalności kulturalnej w tym powiecie. Doszliśmy do wniosku, że to jest sensowna działalność. W Wojewódzkim Domu Kultury wyposażaliśmy, jeździliśmy do szkół, bo szkoły miały być ośrodkiem życia kulturalnego. Zresztą to nawiązanie do tradycji przedwojennych. Też zawsze szkoła na wsi była takim właściwie jedynym ośrodkiem życia kulturalnego.

Chyba w '61 roku się to zaczęło. Z wielkim hałasem, propagandowo, że to będzie dobrodziejstwo dla wsi, życie się tam zmieni i tak dalej. Oczywiście pierwsze jakieś telewizory kupowaliśmy nawet, wyposażenie, jakieś takie projektorki ośmio czy szesnastomilimetrowe. Tam nawet były miejscowości, gdzie nie było światła, to takie prądotwórcze agregaty powstały. W związku z tym się mocno ożywiło, w tym powiecie lubartowskim dom kultury powstał. Ja uczestniczyłem w tym, zebrałem po latach dwóch czy trzech całą dokumentację, przygotowałem publikację, wydałem w Warszawie „Życie kulturalno-oświatowe na wsi na tle doświadczeń powiatu lubartowskiego”. To z Centralnej Poradni Amatorskiego Ruchu Artystycznego to wydałem.

Data i miejsce nagrania	2005-11-08, Lublin
Rozmawiał/a	Dominika Jakubiak
Transkrypcja	Katarzyna Prorok
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"